

Sygn. akt I ACa 1181/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga
Sędziowie:	SSA Marek Górecki /spr./ SSA Jacek Nowicki
Protokolant:	st.sekr.sądowy Agnieszka Paulus

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. H.**

przeciwko **S. G.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 16 sierpnia 2012 r., sygn. akt I C 780/10

1. oddala apelację,
2. przyznaje adwokat R. G. od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Poznaniu) kwotę 3.321 zł (brutto) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Marek Górecki Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Jacek Nowicki

I ACa 1181/12

UZASADNIENIE

Powód M. H. wniósł o zasądzenie od pozwanego S. G. kwoty 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy oraz kwoty 12.432 zł tytułem odszkodowania za poniesione straty finansowe wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód podał, iż w czerwcu 2006 r. pozwany posłużył się bez wiedzy i zgody powoda dokumentacją jego firmy (...), w celu pobrania od angielskiego kontrahenta A.B. (...) Ltd., pod szyldem firmy powoda towarów o

wartości 88.800 euro, bez zapłaty za nie, przez co naraził firmę powoda na utratę renomy, mniejsze zyski, a powoda na duży stres, pogorszenie stanu zdrowia i udział w postępowaniu karnym.

Wyrokiem z dnia 16 sierpnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Podstawą tego orzeczenia były następujące ustalenia faktyczne:

Powód M. H. od 10 października 2003 r. prowadził jednoosobową działalność gospodarczą pod nazwą M. D. (...) PHU z siedzibą w P.. Nosił wówczas nazwisko D., które w 2009 r. zmienił na H.. W okresie od 30 czerwca 2004 r. do 19 maja 2005 r. odbywał karę pozbawienia wolności. W dniu 19 maja 2005 r. został zwolniony na przerwę w odbywaniu kary, jednakże nie powrócił do zakładu karnego i do dnia 23 stycznia 2009 r. był poszukiwany przez organy ścigania.

W 2004 r. dyrektor i udziałowiec spółki prawa brytyjskiego A.B. S. (UK) (...) z siedzibą w Wielkiej Brytanii - D. O'C. sprzedawał Z. M., który zajmował się handlem owocami i warzywami, cebulę dymkę. Pod koniec 2005 r. Z. M. polecił D. O'C. trzech nowych klientów: w tym M. D., którego nie znał osobiście. Z. M. znał natomiast M. Z., który był znajomym M. D..

Z. M. i Z. Z. postanowili wyłudzić cebulę dymkę na szkodę spółki A.B. S. (UK) (...) z siedzibą w Wielkiej Brytanii powołując się na dane M. D., jak również jego firmy (...) PHU. W czasie gdy powód przebywał w Niemczech Z. M., podczas spotkania z D. O'C., przedstawił mu M. Z. jako M. D. pokazując pomieszczenia biurowe i magazynowe firmy (...) i twierdząc, że jest to nieruchomość stanowiąca własność firmy (...) PHU prowadzonej przez M. D.. M. Z. podszywając się pod osobę M. D. stwierdził, że zamierza kupić 80 ton cebuli dymki. Podczas kolejnego spotkania, które się odbyło w B., M. Z. przekazał D. O'C. wizytówkę (...) PHU, żadne inne dokumenty firmy powoda nie zostały mu przekazane.

W dniach od 8 do 10 lutego 2006 r. odbyło się spotkanie, podczas którego D. O'C. przekazał M. Z. umowę sprzedaży 100 ton cebuli dymki zawartą pomiędzy D. O'C. a M. D.. Umowa została opatrzona podpisem o treści (...) z datą 13.02. (...), przy czym podpis ten nie jest autentycznym podpisem powoda. Łącznie dla firmy (...) spółka A.B. S. (UK) (...) z siedzibą w Wielkiej Brytanii przekazała 140 ton cebuli dymki o wartości 88.800 euro, na podstawie ośmiu faktur VAT. W związku z faktem wystawienia tych faktur na powodzie spoczywa obowiązek odprowadzenia podatku VAT w łącznej kwocie 6.216 euro, co stanowi równowartość co najmniej 24.864 zł.

W czerwcu 2006 r. pozwany za namową Z. M. i M. Z. poinformował D. O'C. niezgodnie z rzeczywistością, że nabywca dostarczonej przez spółkę A.B. S. (UK) (...) cebuli dymki M. D. zginął w wypadku komunikacyjnym na terytorium Mołdawii i jednocześnie przekazał dyrektorowi A.B. S. (UK) Ltd. kwotę 2.000 dolarów, twierdząc, że jest to częściowo zapłata za przedmiotową cebulę dymkę.

Obecnie powód odbywa karę pozbawienia wolności (od lutego 2001 r. do 2025 r.) – na podstawie kilku skazujących wyroków karnych, w tym wyroków łącznych. Powód jest recydywistą penitencjarnym, nie pracuje.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 30 listopada 2010 r. Sąd Okręgowy w Koninie (sygn. akt IIK 3110) uznał pozwanego S. G. winnego tego, że w czerwcu 2006 r. w K., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, na polecenie sprawców przestępstwa oszustwa: M. Z. i Z. M., po uzyskaniu od nich obietnicy otrzymania wynagrodzenia pieniężnego, podczas spotkania z dyrektorem pokrzywdzonej ww. przestępstwem spółki A.B. S. (UK) (...) z siedzibą w Wielkiej Brytanii, D. O'C. został przedstawiony przez Z. M. jako J. C., a następnie poinformował D. O'C. niezgodnie z rzeczywistością, iż nabywca dostarczonej przez pokrzywdzoną spółkę cebuli dymki M. D. zginął w wypadku komunikacyjnym na terytorium Mołdawii i jednocześnie przekazał dyrektorowi A.B. S. (UK) Ltd. kwotę 2.000 dolarów, twierdząc, że jest to częściowa zapłata za przedmiotową cebulę dymkę, a ponadto poinformował, iż M. D. był także jego dłużnikiem, przez co utrudnił postępowanie karne, przewidując i godząc się, iż udzielił w ten sposób M. Z. i Z. M. pomocy w uniknięciu odpowiedzialności karnej za popełnione przez nich przestępstwo z art. 239 § 1 kk.

Nadto wyrokiem z dnia 30 listopada 2010 r. Sądu Okręgowego w Koninie winnymi zostali uznani również M. Z. i Z. M. tego, że w okresie od listopada 2005 r. do dnia 17 marca 2006 r. w K. i B., działając wspólnie i w porozumieniu oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadzili spółkę A.S. (UK) Ltd. z siedzibą w Wielkiej Brytanii, do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci 140 ton cebuli dymki, dostarczonej w ośmiu dostawach, o łącznej wartości co najmniej 334.181,04 zł, w ten sposób, że przedstawili D. O'C. M. Z. jako M. D. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) PHU (...) oraz pokazali dyrektorowi pokrzywdzonej spółki budynki stanowiące własność H. i A. małżonków S., jako stanowiące własność M. Z., występującego jako M. D., czym wprowadzili D. O'C. w błąd, co do tożsamości M. Z., jego wiarygodności jako odbiorcy cebuli dymki oraz co do zamiaru wywiązania się przez oskarżonego z zawartej z pokrzywdzoną spółką umowy sprzedaży cebuli dymki, tj. popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk.

W postępowaniu karnym toczącym się przed Sądem Okręgowym w Koninie w sprawie II K 3/10 powód został oskarżony o to, że w lutym 2006 r. w K. udzielił pomocnictwa M. Z., Z. M., S. G. w wyłudzeniu towaru w postaci cebuli dymki w ten sposób, że udostępnił dokumenty swojej firmy (...), na podstawie których wyżej wymienieni działający wspólnie i w porozumieniu oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadzili firmę A.B. (...) Ltd. z siedzibą w Wielkiej Brytanii do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że przedstawiając M. Z. jako M. D. – właściciela firmy (...) w B., zawarli z właścicielem brytyjskiej firmy (...) 'C. umowę na zakup cebuli dymki o łącznej wartości 88.800 Euro, co stanowi mienie znacznej wartości tj. o przestępstwo z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 30 listopada 2010 r. Sąd Okręgowy w Koninie (sygn. akt II K 31/10) powód został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Powód w związku z toczącym się w Prokuraturze Rejonowej w Kaliszu postępowaniem przygotowawczym w sprawie 2 Ds. 118/09 (później sprawa II K 3/10 Sądu Okręgowego w Kaliszu) był kilkakrotnie konwojowany z Aresztu Śledczego w P., gdzie odbywał karę pozbawienia wolności. Powód był również czterokrotnie dowożony z Aresztu Śledczego w P. do Sądu Okręgowego w Poznaniu na rozprawę.

Powód w związku z toczącym się postępowaniem karnym w sprawie II K 3/10 Sądu Okręgowego w Kaliszu przeżywał stres. Nadto, w czasie konwojowania go z Aresztu Śledczego w P. do Prokuratury Rejonowej w Kaliszu oraz na czynności procesowe do Sądu Okręgowego w Kaliszu odczuwał ból kręgosłupa. Powód od wielu lat choruje na zwyrodnienie kręgosłupa.

W czasie, gdy toczyło się postępowanie w sprawie II K 3/10 Sądu Okręgowego w Kaliszu prowadzone było przeciwko powodowi dochodzenie przez Prokuraturę Rejonową w Gorzowie Wielkopolskim, w ramach którego powód był również, raz w miesiącu, dowożony konwojem z Aresztu Śledczego w P..

Na gruncie ustalonych okoliczności faktycznych Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne.

Podstawą prawną żądania zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych jest art. 24 § 1 kc w zw. z art. 448 kc. W sprawach tego rodzaju poszkodowanego, stosownie do postanowień art. 6 kc i art. 232 kpc obciąża obowiązek wykazania naruszenia dobra osobistego, winy sprawcy, powstania krzywdy w określonych rozmiarach i istnienia związku przyczynowego pomiędzy zawinionym naruszeniem dobra osobistego a powstałą krzywdą, zaś na pozwanym ciąży obowiązek udowodnienia, że jego działania nie były bezprawne.

Zarzut naruszenia dobra osobistego w postaci zdrowia powód wiązał z koniecznością transportowania z zakładu karnego w ramach postępowania karnego, w którym postawiono mu zarzut oszustwa, od którego został ostatecznie uniewinniony. Jednak oskarżenie powoda w postępowaniu karnym związane było z popełnieniem przestępstwa oszustwa przez M. Z. i Z. M.. To oni nawiązując kontakt z pokrzywdzonym powołali się na nazwisko i firmę powoda, wklajając go w ten sposób w krąg osób podejrzanych o popełnienie czynu zabronionego. Działanie pozwanego, choć stanowiło pewną kontynuację działań tych osób, miało jedynie charakter następczy. Nastąpiło w kilka miesięcy po

popelnieniu głównego przestępstwa przez M. Z. i Z. M.. W związku z tym brak jest podstaw, aby uznać uczestnictwo powoda w postępowaniu karnym za następstwo działań pozwanego.

Gdyby nawet doszło do naruszenia stanu zdrowia powoda, nie było powodów by przyjąć, że nastąpiło to w normalnym związku przyczynowym z popelnieniem przestępstw, których dotyczyło postępowanie karne. Pozwany nie został skazany za przestępstwo przeciwko zdrowiu, zaś czynności procesowe w postępowaniu karnym prowadzone są według ściśle określonej procedury, gwarantującej oskarżonemu możliwość udziału w poszczególnych czynnościach w zależności od jego stanu zdrowia. W przypadku gdy stan zdrowia oskarżonego nie pozwala na jego transport do sądu lub prokuratury istnieją możliwości jego przesłuchania w aktualnym miejscu pobytu. Oskarżony podczas odbywania kary pozbawienia wolności ma stałą możliwość korzystania z opieki medycznej, w tym przebadania jego stanu zdrowia pod kątem możliwości udziału w postępowaniu. Niezasadnym jest zatem przypisywanie ewentualnego uszczerbku na zdrowiu osobom, których działania stały się przyczyną wszczęcia postępowania karnego. Poza tym jak zeznał M. H. - na zwyrodnienie kręgosłupa cierpi od wielu lat. Co istotne w tym czasie, kiedy toczyło się postępowanie przygotowawcze, a następnie postępowanie karne w sprawie II K 3/1 O Sądu Okręgowego w Kaliszu, powód był również konwojowany z Aresztu Śledczego w P., gdzie odbywał karę pozbawienia wolności, do G., gdzie prowadzone było dochodzenie w innej sprawie, a dotyczącej powoda. Powód zaś swoje ewentualne negatywne skutki na zdrowiu fizycznym, wiązał jedynie z faktem konwojowania go do Prokuratury Rejonowej i Sądu Okręgowego w Kaliszu.

W odniesieniu do cierpień psychicznych powoda oraz utraty reputacji, dobrego imienia jego firmy zauważono, że zachowanie pozwanego związane z niniejszą sprawą sprowadzało się do udzielenia D. O'C. nieprawdziwej informacji o śmierci powoda oraz wskazania, że powód był jego dłużnikiem. Rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji, aby mogło obiektywnie naruszyć dobro osobiste musi posiadać odpowiednią doniosłość i wagę, przekraczając próg dozwolonych zachowań wedle przeciętnych ocen przyjmowanych w społeczeństwie, nie zaś według stanu uczuć oraz miary indywidualnej wrażliwości poszkodowanego. Powód nie wykazał, aby przedmiotowa wypowiedź naruszyła jego dobra osobiste - naruszyła jego cześć: znieważyła go, czy też naruszyła jego dobre imię. Wypowiedź, że powód jest dłużnikiem sprowadzała się do stwierdzenia faktu, który sam w sobie nie jest poniżający, naruszający godność. Brak również podstaw, aby stwierdzić naruszenie omawianą wypowiedzią dobrego imienia (renomy) prowadzonej przez niego firmy. Fałszywe informację o śmierci powoda S. G. przekazał właściwie tylko D. O'C. w obecności M. S. i Z. M.. Zebrany materiał dowodowy nie wskazuje, aby informacje te przedostały się do szerszego grona osób, w tym ewentualnych kontrahentów powoda. Nadto powód nie wykazał, aby w omawianym okresie aktywnie prowadził zarejestrowaną działalność gospodarczą. Same zeznania powoda w tym względzie nie posiadały wystarczającej mocy dowodowej.

Uwzględnienia też wymagało, że M. H. w przeciągu kilku lat uczestniczył w wielu innych postępowaniach, które zakończyły się wydaniem w

stosunku do niego kilku wyroków skazujących, na podstawie których będzie odbywał karę pozbawienia wolności aż do 2025 roku. Trudno w tej sytuacji uznać, aby udział w postępowaniu dotyczącym istotnego w niniejszej sprawie przestępstwa oszustwa był dla niego szczególnie silną dolegliwością, w szczególności psychiczną. Tym bardziej bezzasadnym jest przypisywanie mu szczególnie silnych cierpień w związku z wpływem pozwanego na omawiane postępowanie karne. W ocenie Sądu, nawet jeżeli w ten sposób doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda – w postaci jego dobrego imienia, czy też naruszenia renomy firmy powoda, to naruszenie to jest na tyle niewielkie, że nie uzasadnia zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia pieniężnego. Nie każde bowiem naruszenie dóbr osobistych rodzi prawo żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc. Określając przesłanki zasądzenia zadośćuczynienia przez zwrot „sąd może przyznać” ustawodawca pozostawił organowi orzekającemu pewną swobodę (nie dowolność) w zakresie zasądzenia odszkodowania za szkodę niematerialną.

Powód domagał się też kwoty 12.432 zł tytułem odszkodowania za poniesione straty finansowe, podnosząc, że związku z transakcją przeprowadzoną przy udziale pozwanego pod szyldem firmy powoda, ciąży na nim obowiązek zapłaty podatku VAT w łącznej kwocie 6.216 euro. Nadto, w sposób ogólny powoływał się na straty, jakie miały nastąpić w wyniku utraty renomy firmy. Powód nie wykazał jednak, aby po jego stronie nastąpiła szkoda materialna pozostając

w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem spowodowanym przez pozwanego S. G.. W tym stanie rzeczy powództwo oddalono w całości.

Wyrok ten zaskarżył powód w części, w zakresie w jakim Sąd oddalił powództwo o zadośćuczynienie co do kwoty 100.000 zł.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- naruszenie art. 448 kc w zw. z art. 23 i 24 kc poprzez przyjęcie, iż w następstwie przestępczych działań pozwanego nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda,
- naruszenie art. 448 kc w zw. z art. 23 i 24 kc poprzez przyjęcie, iż nawet jeśli doszło do naruszenia dobra osobistego powoda, to nie uzasadniało to zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia,
- naruszenie art. 448 kc w zw. z art. 24 kc poprzez ocenę stopnia dolegliwości i cierpień doznawanych przez powoda oraz miarkowanie wysokości zadośćuczynienia okolicznością, że jest on recydywistą penitencjarnym,
- naruszenie art. 6 kc w zw. z art. 23 kc, 24 kc i 448 kc wskutek uznania za niewykazane aby w następstwie przestępczego działania pozwanego naruszone zostały jego dobra osobiste,
- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że w następstwie przestępczego działania pozwanego nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda,
- naruszenie art. 217 par. 2 kpc poprzez przyjęcie, iż złożone przez powoda wnioski dowodowe były spóźnione,
- naruszenie art. 227 kpc poprzez oddalenie wniosków dowodowych powoda jako nieistotnych lub nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy,
- brak poczynienia ustaleń dotyczących stanu zdrowia powoda w następstwie oddalenia zgłoszonych wniosków dowodowych.

Wskazując na te zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego kwoty 100.000 zł wraz ustawowymi odsetkami, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, w każdym wypadku - o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania

w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu przed Sądem II instancji, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny podziela w pełni stanowisko Sądu I instancji i przyjmuje jego ustalenia faktyczne i wyprowadzone z nich wnioski jako swoje własne.

Zarzuty podniesione w apelacji nie mogły odnieść zamierzonego rezultatu. Prawdłowo bowiem uznał Sąd Okręgowy, że powód nie wykazał, by doszło do naruszenia jego dóbr osobistych przez pozwanego.

Za nieuzasadniony uznać należało zarzut powoda błędnego ustalenia stanu faktycznego.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego ocenionego z zachowaniem reguł z art. 233 § 1 kpc, Sąd Okręgowy miał pełne podstawy do przyjęcia, że aczkolwiek pozwany dopuścił się przestępstwa, to nie spowodowało to naruszenia dóbr osobistych powoda.

Powód łączył zachowanie pozwanego z naruszeniem jego dóbr osobistych w postaci zdrowia, oraz jego godności, dobrego imienia i renomy firmy którą prowadził. Jeśli chodzi o dobro osobiste powoda w postaci zdrowia, powód twierdził, że działania pozwanego doprowadziły w konsekwencji do wszczęcia przeciwko powodowi postępowania

karnego, w czasie którego był wielokrotnie przewożony z Aresztu Śledczego w P. na przesłuchania. Prowadzone postępowanie przygotowawcze przeciwko niemu naraziło go na stres psychiczny a przewożenie niewygodnym samochodem do konwojowania na przesłuchania naraziło go na fizyczne cierpienia i utratę zdrowia.

Jednakże jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, pozwany nie brał udziału w przestępstwie o które powód został oskarżony, a postępowanie przygotowawcze przeciwko powodowi i sprawcom przestępstwa nie toczyło się na skutek działań czy z inicjatywy pozwanego.

Pozwany został skazany za to, że na polecenie sprawców oszustwa M. Z. i Z. M. został przedstawiony dyrektorowi pokrzywdzonej spółki jako J. C. i poinformował tegoż dyrektora niezgodnie z rzeczywistością, iż powód zginął w wypadku w Mołdawii i, że jest także jego dłużnikiem.

Było to utrudnianie toczącego się postępowania karnego i udzielenie pomocy sprawcom oszustwa.

Słusznie uznał Sąd Okręgowy, iż powód i tak brałby udział w toczącym się postępowaniu przygotowawczym, gdyby nie zachowanie pozwanego. Pozwany nie popełnił przestępstwa oszustwa o które powód był oskarżony, a zatem nie on spowodował u powoda ewentualny stres psychiczny związany z toczącym się przeciwko niemu postępowaniem karnym.

Nadto powód w żaden sposób nie wykazał, że jego ówczesny stan zdrowia nie pozwalał na konwojowanie go na przesłuchania w ramach toczącego się postępowania karnego, bądź, że warunki konwojowania były nieodpowiednie, za co zresztą pozwany nie może ponosić jakiegokolwiek odpowiedzialności.

Trafnie także zwrócił uwagę Sąd orzekający, że w owym czasie powód był również konwojowany do innych miejscowości w związku z toczącymi się przeciwko powodowi innymi postępowaniami karnymi i brak jest jakiegokolwiek dowodu, iż ewentualne dolegliwości fizyczne powoda były związane właśnie z konwojowaniem go do prokuratury i sądu w Kaliszu.

Reasumując, ewentualne naruszenie dobra osobistego powoda w postaci zdrowia psychicznego i fizycznego nie było w żaden sposób związane z działaniami pozwanego, w szczególności popełnieniem przestępstwa za które został skazany.

Tym samym zarzut naruszenia art. 6 kc w związku z art. 23,24 i 448 kc, nie zasługuje na uwzględnienie.

Jeśli chodzi o zarzut naruszenia art. 217 § 2 kpc, to Sąd Okręgowy nigdy nie stwierdził, że wnioski dowodowe powoda, które oddalił były spóźnione.

Natomiast w żaden sposób Sąd I instancji nie naruszył art. 227 kpc oddalając wnioski powoda o przeprowadzenie dowodów z opinii biegłych lekarzy oraz książeczki zdrowia powoda.

W sytuacji bowiem gdy uznał – zasadnie – że pozwany nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne pogorszenie się stanu zdrowia powoda (fizycznego

i psychicznego), nie celowe było prowadzenie dowodów zmierzających do ustalenia wpływu toczącego się przeciwko powodowi postępowania karnego na stan zdrowia powoda. W świetle art. 227 kpc nie była to okoliczność, istotna dla rozstrzygnięcia sprawy.

Słusznie też uznał Sąd Okręgowy, że pozwany nie naruszył godności powoda oraz jego dobrego imienia i renomy jego firmy.

Po pierwsze, powód w okresie od 30 czerwca 2004 roku do 19 maja 2005 roku odbywał karę pozbawienia wolności, a po tym dniu nie powrócił do Zakładu Karnego i był poszukiwany przez organy ścigania.

Oczywiście nie pozbawiało to powoda prawa do godności i dobrego imienia, ale niewątpliwie ma wpływ na ocenę ewentualnego naruszenia dobra osobistego.

Po drugie, powód w okresie w którym pozwany dopuścił się przestępstwa nie prowadził działalności gospodarczej, zatem renomą jego firmy – abstrahując od tego, czy rzeczywiście posiadała renomę – w żaden sposób nie ucierpiała.

Po trzecie, pozwany przekazał nieprawdziwe informacje o powodzie jedynie oszukanemu kontrahentowi z Anglii, a przynajmniej brak jest jakichkolwiek dowodów, by informacje te dotarły do szerszego kręgu osób.

Po czwarte, nieprawdziwe informacje o powodzie nie spowodowały i nie mogły spowodować jakichkolwiek negatywnych konsekwencji dla renomy firmy pozwanego, skoro w tym czasie ukrywał się on przed organami ścigania i żadnej działalności gospodarczej nie prowadził.

Wreszcie nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 448 kc w zw z art. 23 i 24 kc poprzez przyjęcie, że gdyby nawet przyjąć, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, to było ono niewielkie i nie uzasadniało zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia. Rację ma bowiem Sąd orzekający, że zakładając nawet, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, to w żaden sposób nie uzasadnia to zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia pieniężnego.

Znamienne jest, iż powód nie domagał się w ogóle niemajątkowej ochrony dóbr osobistych, domagając się wyłącznie zasądzenia zadośćuczynienia i odszkodowania.

Świadczy to, iż w istocie intencją powoda było tylko i wyłącznie uzyskanie świadczeń pieniężnych a nie dopełnienie czynności potrzebnych do usunięcia skutków ewentualnego naruszenia.

Nadto, jak słusznie zauważył Sąd orzekający przyznanie zadośćuczynienia ma charakter fakultatywny i zależy od okoliczności danej sprawy.

Nawet jeśliby została spełniona przesłanka w postaci bezprawności naruszenia dobra osobistego, sąd nie ma obowiązku przyznania zadośćuczynienia.

Ewentualny rozmiar i intensywność doznanej krzywdy ocenianej według miar zobiektywizowanych oraz stopień ewentualnych negatywnych konsekwencji dla powoda (w tym niewymiernych majątkowo) w żaden sposób w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie uzasadniałyby zasądzenia zadośćuczynienia.

Biorąc powyższe pod uwagę, skoro zarzuty podniesione w apelacji okazały się bezzasadne, apelacja w myśl art. 385 kpc podlegała oddaleniu.

Na podstawie zaś § 6 pkt. 6 w związku z § 2 ust. 2 i 3 i § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1348 z późn. zm. przyznano pełnomocnikowi powoda koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Marek Górecki Jacek Nowicki